Wydanie wieczorne.

Cena 4 halerze.

„GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennik, o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-ej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 8 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 76, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franko do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje niezapieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów nie zwraca się. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 205.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 1. Od miejsca wiersz drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schierl, R. Mosse, Pressl, w Berlinie F. E. Cea, w Warszawie Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cité de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 67. **Kraków, środa 13 lutego 1907 r.** **ROK XV.**

Z ruchu wyborczego.

Kandydatury polskie.

Jak należało przewidywać, znaczna część dotychczasowych członków Koła Polskiego nie zamyśla ubiegać się o mandaty. Są to przeważnie konserwatyści, których tylko kurja większej własności wyniosła na stanowiska reprezentantów kraju, ludzie bez większych zdolności politycznych, nieczynni w parlamencie.

Przed kilku tygodniami obiegała dzienniki polskie lista posłów, zamierzających już wycofać się z publicznego życia. Widzimy na niej obok takich niemych posłów i nazwiska kilku wybitniejszych członków Koła. Na liście tej znajdują się:

Juljan Błażowski, Marjan Błażowski, hr. Breza, Chamiec, Czaykowski, Giżowski, hr. Gołuchowski, dr. Grek, Henzel, ks. Komorowski, Niementowski, hr, Stan. Piniński, ks. Poniński, Popowski, dr. Rappaport, Sołtysik, dr. Starzyński, hr. Starzeński, Tyszkowski.

Dr. Bobrzyński miał również oświadczyć, że przy nadchodzących wyborach o mandat ubiegać się nie będzie.

Być może, że i inni posłowie z obozu konserwatywnego i to nawet wybitni zamierzają razem ze systemem kuryalnym skończyć swą karyerę poselską, bo „Gazeta Narod." z pewnością nie bez powodu przestrzegała przed ,dobrowolnym urlopem"...

W każdym razie, o ile nam wiadomo, do walki wyborczej staną w pośród konserwatystów, dr. Wilhelm Binder dr. Antoni Górski, ks. Kazimierz Lubomirski, i kilku właścicieli ziemskich wschodnio-galicyjskich.

Z Bochni donoszą nam, że w szerokich kołach tego miasta podniesiono myśl ofiarowania mandatu J. E. ministrowi Korytowskiemu, który okazywał zawsze wielką życzliwość Bochni, i Wieliczce, jeszcze w czasie, gdy stał na czele krajowej dyrekcyi skarbu. Kandydatura ta znalazła odrazu sympatyczny oddźwięk także w Podgórzu, które z Bochnią i Wieliczką stanowi jeden okręg wyborczy.

W Krakowie wysuwają socjaliści kandydatury p. Daszyńskiego, (Wesoła) i dra Marka (Piasek). Są to kandydatury bezuadziejne, podobnie jak kandydatura dr. Drobnera w okręgu chrzanowskim. O mandat z Kazimierza ubiegać się będzie z poręki radykalnych żydów, dr. Gross

Z innych kandydatów socjalistycznych wymienić można adwersarza p. Bujwida, p. Klemensiewicza, w krakowskim okręgu wiejskim, i tow. Packana w żywieckiem. Socjaliści jak wiadomo są pełni złudzeń..

Skoncentrowani wysuwają na razie kandydatury dra Petelenza i prof. Bandrowskeigo, natomiast kandydatura dra Doboszyńskiego jest niepewną, w obec smutnego wyniku rzeszowskiego procesu... W ogóle brak skoncentrowanym ludzi, chyba że uznają za swoich ludowców w rodzaju współpracownika „Gazety chłopskiej" prof. Młynka.

Wśród ludowców zaznacza się rozłam pomiędzy „inteligencyą" reprezentowaną przez dra Bernardzikowskiego, dra Bardla i parę innych ambitnych jednostek, a demagogami chłopskimi, których wiodą Stapiński i Olszewski. Ten ostatni kierunek zwycięży niezawodnie i jeżeli ludowcy dostaną się w ogóle do parlamentu, to tylko w osobach kilku włościan w rodzaju Krempy, Bomby lub Olszewskiego. I to jedynie dzięki proporcyonalnym wyborom.

Centrum ludowe postawi kandydatów we wszystkich wiejskich i kilku miejskich okręgach. Wybór 20 do 30 członków tego stronnictwa jest zapewniony.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 12 lutego.

— **Z Muzeum Narodowego.** Muzeum narodowe w Sukiennicach zwiedziło w r. 1906 osób: 35.030; Muzeum im. Czapskich: 1.852; Dom Jana Matejki: 3.457; Wieżę Marjacką: 1.291. Ogółem 41.620 osób. W porównaniu z rokiem 1905 liczba zwiedzających podniosła się o 74. 83 osób.

Statystyka ta opiera się na sprzedanych biletach wstępu.

— **Zabez ieczenie Krakowa przed powodzią.** W celu wzięcia udziału w ankiecie zwołanej przez ministerjum handlu we Wiedniu, w sprawach połączonych z kwestją regulacji Wisły w obrębie Krakowa i Podgórza, wyjechali do Wiednia prezydent miasta dr. Leo r. m. W. Beringer i dr. Staniszewski, oraz doradca techniczny prof. Slkorski.

Ze szpitala św. Łazarza. Ruch chorych w krajowym szpitalu św. Łazarza w Krakwie w roku ubiegłym wykazuje: z roku 1905 pozostało chorych w leczeniu 678, przyjęto w ciągu roku 10.650; leczono ogółem 11.328 osób. Opuściło szpital osób wyleczonych 7.460, niewyleczonych 2.226, zmarło 960, pozostało na rok bieżący w leczeniu 682 osób.

— **Z teatru miejskiego.** Na całość wieczoru Przybylskiego (w sobotę bieżącą) złożą się następujące jednoaktówki „Antkowe wesele", „Pożegnanie", oraz „Księżyc i słońce". Wszystkie trzy utwory noszą cechę wybitną stosunków warszawskich. W „Antkowym weselu" widz teatralny dosłucha się dalekiego echa tych wstrząsających wypadków, które rozgrywają się obecnie w Królestwie. „Antkowe wesele" dzieje się w zamożniejszej rodzinie rzemieślniczej, bohater „Księżyca i słońca" reprezentuje „ulicę", proletaryat Warszawy dzisiejszej. Wszystkie trzy komedye utrzymane są w tonie wesołym, który cechuje twórczość Przybylskiego i tak doskonale jest znanym krakowskiej publiczności.

— **Fryzjerzy krakowscy,** czyniąc po myśli uchwał posiedzeń cechowych, postanowili unormować ceny we wszystkich zakładach fryzjerskich w mieście w ten sposób, że podzielone zostaną na cztery kategorje. Pierwsza kategorja, której wyznaczono cenę 60 h. za golenie obowiązywać będzie zakłady fryzjerskie w Śródmieściu przy ul. głównych z wyjątkiem ul. Grodzkiej, która wraz z bocznymi ulicami Śródmieścia tworzyć będzie kategorję drugą z ceną 40 h. W kategorji trzeciej gdzie pobieraną będzie kwota 30 h. znajdywać się będą zakłady poza Śródmieściem, wreszcie kategorję czwartą z kwotą 20 h. stanowią fryzjernie na Stradomiu i Kazimierzu. Ponadto postanowiono w niedzielę pobierać za strzyżenie kwotę podwójną. Odpowiednia tary'a umieszczoną będzie we wszystkich zakładach fryzjerskich. Postanowienia te wejdą w życie w ciągu bieżącego tygodnia.

Polskie Kółko Kontuszowe wydało odezwę podpisaną przez naczelnika E. hr. Potockiego i skarbnika ks. kan. T. Jarynkiewicza, w której podając swój program, wzywa do łączenia się pod znakiem białego orła i wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej, które oba widnieją na sztandarze Kółka,—Odezwa również podnosi, że celem tego stowarzyszenia jest krzewieniu uczuć religijnych i narodowych, oraz utrzymać wśród ludności wiejskiej i miejskiej zamiłowanie do stroju narodowego.

— **Kronika policyjna.** Ajent policyjny Rechowicz aresztował w Czarnuchowie 27 lat liczącego Józefa Barnasia, byłego palacza kolejowego, ponieważ ten dnia 10 bm. na dworcu kolejowym od jadącego z Prus Michała Gerdziejowskiego wyłudził 14 koron pod pozorem, że mu wyrobi posadę na kolei skąd sam został na pędzony. Barnaś w okolicy Czarnuchowa dopuścił się licznych oszustw tego rodzaju, i jest ścigany przez żandarmerję.

Na dworcu kolejowym aresztowano żyda Abrahama Kellera z Mielca, który wraz z synem Johannem trudnił się werbowaniem wychodźców do Ameryki, a za przeprowadzenie ich przez Kraków pobierał od nich znaczne kwoty.

Na bruku ulicznym przytrzymano włóczącego się 12 letniego Jana Kiszkę, syna rolnika z Sielec w pow. Tarnowskim, który sprzedaw szy książki opuścił gimnazjum w Przemyślu i przybył do Krakowa.

— **Z sali sądowej.** Dziś, przed trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem radcy Kulikowskiego toczyła się rozprawa karna przeciw 46 lat liczącej Franciszce Zapałowiczowej, wdowie, karanej 35 razy za zbrodnie i przekroczenia kradzieży. Tym razem oskarżona została o to, że w dniach 18 i 19 grudnia r. z. zabrała w Podgórzu z przed sklepu Perlmuterowej różne części ubiorów wartości łącznej 15 koron. Nadto oskarżona była o złodziejstwo nałogowe. Zapałowiczowa do winy się nie przyznawała twierdząc, że część rzeczy kupiła, inne znalazła na chodniku. Po przeprowadzonej rozprawie, sędziowie przysięgli zatwierdzili pytania w kierunku zbrodni kradzieży i nałogu. Trybunał na podstawie tego werdyktu skazał Zapałowiczową na 2 lata ciężkiego więzienia z postem co miesiąc.

— **Mróz który** po kilkudniowej odwilży zagościł u nas powtórnie zwiększa się stale choć powoli. I tak dziś rano wskazywał termometr 13 stop., C. do południa zaś podniosła się temperatura zaledwie o 3 stopnie. Nie opuszcza nas natomiast piękna słoneczna pogoda która wraz z brakiem wiatru czyni mróz znośniejszym.

— **Akademicki Oddział Okręgowy Krakowskiego Towarzystwa Ośw. lud.** założył przy Związku katolickich Stowarzyszeń rzemieślniczo-robotniczych w Krakowie w domu robotniczym przy ul. św. Tomasza 37 centralną bezpłatną wypożyczalnię ludową T. O. L. Księgozbiór został uzupełniony i znacznie powiększony dziełami treści powieściowej, historycznej, społecznej i naukowej. Książki wypożycza się bezpłatnie codziennie od godz. 5 i pół do 8 wieczór, zaś w niedzielę i święta dwa razy dziennie rano od 11 do 1, wieczór od 5 do 8.

— **Z Towarzystwa Oświaty ludowej.** Staraniem I Oddziału Okr. męskiego, Towarzystwa Ośw. lud. odbędzie się szereg odczytów w Auli Collegii Novi. Prelegentami będą przeważnie Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pierwszy odczyt odbędzie się dnia 22 lutego 9 7 tj. w przyszły piątek. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

— **Cena węgla** podnosi się ciągle, przynajmniej w drobnej rozsprzedaży: Za cetnar żądają już 95 ct.!! Wobec mrozu, który znowu dochodzi do 13°, takie podnoszenie paliwa jest prawdziwą klęską. Ale cóż! wszyscy narzekamy, wszyscy odczuwamy tę straszliwą drożyznę, a nie słychać o żadnych próbach zaradzenia złemu... Wyzysk uprawiany przez węglarzy, powinien być przynajmniej nauczką na przyszłość i skłoni konsumentów do zaopatrywania się w węgiel w lecie, bezpośrednio z kopalni. Cóż jednak mają robić biedacy, których nie stać na zakupywanie większych zapasów? Czy mają ginąć z chłodu......

— **Z sali koncertowej. Program poniedziałkowego koncertu Ignacego Friedmana jest, jak zawsze u tego artysty, dalekim od szablonu i zapowiada znowu cały szereg zajmujących nowości. Jestto przegląd polskiej muzyki fortepianowej, poczynając od Chopina aż do współczesnej nam twórczości. Koncert E-mol Chopina niegrany w Krakowie od lat szeregu, wykonanym będzie w sali Starego teatru po raz pierwszy, podobnie koncert Melcera, nagrodzony w roku 1895 na konkursie Rubinsteina i zdobywający obecnie, dzięki Friedmanowi, ogromne powodzenie w Niemczech. W obu tych utworach towarzyszyć będzie pianiście orkiestra 13 p. p. Bez orkiestry wykona artysta kilka utworów Chopina, Paderewskiego, Zeleńskiego, Szopskiego i własnych. Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego sprzedaje bilety od godz. 9 do 12 przed poł. i od 3 do 5 popoł.**

Telegramy.

Reforma wyborcza do Sejmu.

Wiedeń. Jak „N. W. Tageblatt" donosi, miał się cesarz wyrazić podczas ostatnich audyencyi parlamentarzystów, że parlamentarne prawo wyborcze nie może znaleźć zastosowania w sejmowej ordynacyi wyborczej.

Konferencja cłowo-handlowa.

Wiedeń. Wczoraj odbyła się w ministerstwie handlu konferencya cłowo-handlowa. Przewodniczył szef sekcyi Roessler. Konferencya zała twiła kilka reklamacyi rządu niemieckiego i udzieliła informacyj cłowo-handlowych na na deszłe zapytania.

Opłata telefoniczna.

Praga. „Prager Tageblatt" donosi, że z powodu ogólnego niezadowolenia z podwyższenia opłat telefonicznych i telegraficznych, jeszcze w tym tygodniu odbędą się rokowania o ich modyfikacyę.

Walka z Kościołem we Francyi.

Paryż. „Gaulois" ogłasza rozmowę z ministrem wyznań Briandem. Minister oświadczył, że w kwestyi kontraktów o dzierżawę kościołów nie ma faktycznie spornych punktów. Jeżeli proboszczowie, którzy po sobie następować będą w ciągu 18 lat dzierżawy, podadzą burmistrzom swoje nazwiska i osobiście zobowiążą się do wypełnienia nałożonych na pierwszego dzierżawcę warunków, to burmistrze nigdy nie będą mogli odrzucić wybranych przez biskupa proboszczów. Chodzi o to, mówił Briand, aby znaleźć odpowiednią formułę dla tego postanowienia. Minister oświadczył dalej, że formułę tę już znalazł, ale nie chce o niej jeszcze mówić, aby interesowanym pozostawić czas do rozwagi.

Zamach na Wittego.

Petersburg. W mieszkaniu hr. Wittego znaleziono onegdaj wieczorem, jak donosi „Nowoje Wremia" w rurze od pieca maszynę piekielną, która była tak sporządzoną, że miała nazajutrz rano wybuchnąć.

Obrabowanie kasjera.

Moskwa. (Pet. aj. tel.) Wczoraj rano 10 uzbrojonych ludzi napadło na urzędnika-kasjera jadącego do Banku państwa i zabrali mu 51.000 rb. Podczas pościgu porzucili sprawcy napadu 7000 rb.

Konstytucja w Persyi.

Teheran. (Biuro Reutera). Szach nadesłał wczoraj wieczorem parlamentowi pismo, w którem obiecuje spełnienie wszystkich życzeń ludu oraz wyraźnie pozwala na to, aby rządy kraju nazywano konstytucyjnemi. Treść tego pisma telegrafowano do Tabris w północnej Persyi, gdzie tłumy ludzi obsadziły były arsenał i zamknęły biura administracyi. Obecnie spokój przywrócono zupełnie.

Przesilenie gabinetowe w Holandyi.

Haga. Półurzędownie potwierdzają wiadomość, że gabinet Meestra uchwalił wczoraj podać się do dymisyi. Dzisiaj gabinet zawiadomi oficyalnie drugą Izbę parlamentu o swojem ustąpieniu.

Wojna w Ameryce Srodkowej.

Panama. (Assoc. Press.) Prezydent kraju Honduras donosi, że Nikaragua koncentruje swe wojska na granicy Honduras i w krótkim czasie należy się spodziewać napadu na Honduras.

Nowa wyprawa do bieguna.

Londyn. (Biuro Reutera). Nowa angielska ekspedycja do bieguna południowego wyruszy w październiku pod kierunkiem Shakeltona.

W Bułgaryi.

Zofia. Z powodu dalej trwającego strejku kolejowego i biernego oporu powołanych rezerwistów, ruch towarowy może się odbywać tylko w bardzo małej mierze. Stowarzyszenie eksporterów w Warnie wniosło memorjał na ręce księcia, prosząc o najszybszą pomoc. Eksporterzy wskazują na grożącą im konkurencję amerykańską.

Bandytyzm w Rosji.

Ryga. Trzech uzbrojenych ludzi przybyło do kantoru huty szklanej Kernoviusa. Na biur ku kasjera leżały 2.000 rubli. Wywiązała się wymiana strzałów, kasjera raniono w rękę, ten zaś zastrzelił jednego z napastników. Napastnicy zbiegli. Podczas pościgu zastrzelono dwóch innych rabusiów. Pieniądze ocalały.

Odesa. Do kantoru młyna Weinsteina, gdzie znajdowało się 40 urzędników, weszło siedmiu bandytów z rewolwerami i bombą, a zrabowawszy rb. 1.250, uciekło.

Nowoczerkask. Banda zbrojnych ludzi napadła na majątek Szaposznikowa. Wywiązała się bitwa ze służbą, która strzałami odparła bandytów, utraciwszy dwóch zabitych i tyluż rannych.

Posłowie do Dumy z Petersburga.

Petersburg. Stronnictwo kadetów zatwierdziło listę swoich kandydatów na posłów do Dumy w Petersburgu. Są nimi: Hessen, prof. Maksym Kowalewskij, b. minister, Kutler, duchowny Grzegorz Petrow, Rodiczew, Struwe b. redaktor paryskiego „Oswobożdienja, i robotnik z wyboru. Wogóle kadeci dali trzy miejsca innym żywiołom, mianowicie bezpartyjnemu Kowalewskiemu, duchownemu Petrowowi (które go władze duchowne za „rewolucyjną" działalność skazały przed tygodniem na zamknięcie w klasztorze P. R.) i robotnikowi, którego postawią sami robotnicy.

Wybory w gub. *Petersburskiej.*

Petersburg. Przy wyborach w gminach gub. petersburskiej przeszli wszyscy kandydaci grupy pracy, w powiecie carskosielskim kadeci i lewica.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.